

Konrad Kaptur

Chętnych wciąż bardzo wielu

Ponad 60 osób zapisało się na zajęcia w ramach Polkowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, w którym przed dwoma tygodniami po raz drugi zainaugurowano rok akademicki.

Jedną z charakterystycznych cech społeczeństw początku XXI wieku jest starzenie się ludności. Zwiększająca się długość życia ludzi, tym samym wzrost liczby osób w wieku starszym, zmniejszający się przyrost naturalny, szczególnie w krajach rozwiniętych, to znaczące zjawisko demograficzne naszych czasów, które będzie się nasilało i wymagało rozwiązań. Gwałtowne przemiany naukowe i techniczne powodują, iż starzejący się człowiek jest wobec nich często bezradny i zagubiony. Dlatego istotne jest, by ludzie w tym wieku mieli, jeżeli tylko chcą ciągły dostęp do wiedzy, mogli być aktywni. To jedna z teorii wyjaśniających zainteresowanie zajęciami w ramach uniwersytetów trzeciego wieku. Zainteresowanie, które jest w ostatnich latach niezwykle. Uniwersytety trzeciego wieku powstają bowiem masowo w różnych rejonach, a także poza jej granicami.

- ✓ Po zakończeniu pracy ludzie chcą być nadal aktywni. My im stwarzamy możliwość, by rozwijali swoje zainteresowania i kształcili się i będziemy to robić nadal, bo potrzeby mieszkańców są najważniejsze - mówi nam burmistrz Wiesław Wabik.

W tym roku na zajęcia w ramach Polkowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku zapisało się w tym roku ponad 60 osób. Będą one poznawać tajniki wiedzy z zakresu nauk ścisłych, humanistycznych i ekonomiczno-prawnych. Będą też poznawać języki obce, a także zasady zdrowego odżywiania. Planowane są także zajęcia gimnastyczne oraz fotograficzne.

Dzięki tego typu inicjatywom osoby pracujące zawodowo mają dostęp do wiedzy kiedyś zarezerwowanej dla studentów. Mają też możliwość obcowania z ludźmi świata nauki, czasami wybitnymi osobowościami w swoich dziedzinach. To wszystko przynosi korzyści, które są wręcz bezcenne. A że pomysłów studentom po czterdziestce nie brakuje to o przyszłość tej formy kształcenia możemy być spokojni.

